

KOMENTARZ WEEKENDOWY – 27.08.2006

Witam.

Wykres tygodniowy indeksu WIG20 – Ostatnie tygodnie nie są zbyt pomyślne dla giełdy warszawskiej. Po dwóch dużych [tygodniowych](#) spadkach o 4,84% i 3,93% mieliśmy tydzień słabego odreagowania o 1,54% i ostatni tydzień ponownie zakończyliśmy spadkiem. Tym razem był to spadek o 1,93%, a więc o więcej niż wynosił wzrost z poprzedzającego go tygodnia. W ten sposób oddaliliśmy się od szczytu z przełomu lipca i sierpnia o 320 punktów, czyli dokładnie 10%. Długoterminowy trend wzrostowy, jak wiemy jest niezagrożony, gdyż dolne ograniczenie trzyletniego kanału wzrostowego jest jeszcze daleko, ale obecne zachowanie WIGu20 będzie rzutowało na interpretację tego lipcowego wzrostu. Jest kilka scenariuszy. Cały ten wzrost może być tylko przesadnym odreagowaniem po majowo – czerwcowym spadku lub spadek majowo – czerwcowy można określić przesadnym i lipcowy wzrost w miarę przywrócił realną wartość indeksowi. Wówczas, obecny spadek byłby tylko korektą tego lipcowego rajdu. Wszystko zależy od głębokości bieżącego spadku. Przypominam również, o możliwości uformowania formacji diamentu. Tylko, że na tą chwilę nic nam to nie mówi, gdyż ostatnie, to dolne, prawe ramie może powstać zarówno po spadku do 2900 punktów, czyli już byłby ich koniec, jak i po spadku do 2550 punktów. Ważne jest teraz to, czy indeks spadnie poniżej zakończenia pierwszego mocnego tygodnia odreagowania, czyli wartości WIGu20 na 30 czerwca. Wynosił on wtedy 2889 punktów. Przebicie w dół tego poziomu spowodowałoby, że WIG20 miałby słabe wsparcie na dolnym tygodniowym cieniu na 2832 punkty, a mocne dopiero na połowie tej długiej białej świeczki. Byłby to poziom 2750 punktów. Poziom 2889 punktów wspierany jest przez średnią 15 tygodniową, która w nadchodzącym tygodniu będzie na poziomie 2896 punktów. Jak pamiętamy, średnia ta była dobrym wsparciem w ostatniej fali wzrostowej od maja 2005 do maja 2006 roku. W ostatni piątek średnia uratowała się rzutem na taśmę, gdyż tuż przed zakończeniem sesji indeks był około 15 – 20 punktów poniżej niej. W ten sposób aktualny jest dalej mój komentarz z zeszłego tygodnia. Pisałem wtedy o strategii opartej na średnich ruchomych. Napisałem także, że ilość stratnych transakcji strategii opartej na średniej 15 tygodniowej wyrównała swój poprzedni rekord, więc prawdopodobieństwo, że aktualna transakcja przyniesie zysk jest duże, a co za tym idzie, że są duże szanse, aby WIG20 utrzymał się nad średnią. W minionym tygodniu to się udało w ostatniej chwili. Zresztą, nie to ma znaczenie czy się udało czy nie, ale nawet gdyby została przebita, to wnioskiem z mojego komentarza było to, że każde następne ewentualne przebicie średniej jeszcze bardziej uprawdopodobnia, że ta nowa transakcja będzie zyskowna. Po prostu warto w tej chwili spróbować obstawiać trend, a nie wahania w wąskim przedziale.

Do następnej części tego komentarza istotne na wykresie WIGu20 jest to, że już w połowie lipca indeks wyszedł nad średnią 15 tygodniową, potem prawie testował majowy szczyt, a obecnie opadł do średniej. Chcę porównać wygląd polskiego indeksu względem tej średniej do aktualnego wyglądu kilku innych indeksów.

DAX – Indeks niemiecki zachowywał się w lipcu dużo bardziej wstrzemięźliwie od naszego. Cały lipiec przebywał pod średnią 15 tygodniową, a przebił ją w górę dopiero dwa tygodnie temu. Proszę zauważyć, że dno majowo – czerwcowego spadku wypadło podobnie jak u nas na średniej 55 tygodniowej. Aktualnie indeks znajduje się na poziomie dołka z pierwszego tygodnia spadków.

CAC – Indeks francuski również swój dołek wykreślił dokładnie na średniej 55 tygodniowej. Jedynie dolne cienie świeczek tygodniowych naruszały jej poziom. Później indeks zachowywał się gorzej od naszego, ale lepiej od niemieckiego indeksu, gdyż średnia 15 tygodniowa została przebita w górę pod koniec lipca, czyli cztery tygodnie temu. Aktualnie indeks znajduje się na poziomie dołka z pierwszego tygodnia spadków.

EOE – Amsterdamski indeks, tak jak poprzednie znalazł swój czerwcowy dołek w rejonie średniej 55 tygodniowej. Tutaj również, jej poziom był naruszany, ale nawet korpusami świeczek tygodniowych. Cały lipiec indeks zachowywał się bardzo stonowanie. Wyjście nad średnią 15 tygodniową nastąpiło podobnie jak dla indeksu francuskiego 4 tygodnie temu. Aktualnie indeks znajduje się w połowie korpusu świeczki z pierwszego tygodnia spadków, czyli zdecydowanie bliżej majowego szczytu od giełdy niemieckiej i francuskiej.

BUX – Na wykresie od razu widać, że [indeks](#) węgierski jest dużo słabszy od pozostałych. Przede wszystkim, już wzrost poprzedzający majowo – czerwcowy spadek był dużo spokojniejszy, co doprowadziło do tego, że spadek przebił w dół średnią 55 tygodniową. Pierwsze tygodnie odrabiania strat były bardzo dynamiczne, ale potem indeks ugrzązł pod średnią 15 tygodniową. Praktycznie, dopiero ostatni tydzień był zdecydowanie nad średnią. Aktualnie indeks znajduje się na poziomie dołka z drugiego tygodnia spadków i częściowo jest to spowodowane tym, że w pierwszym tygodniu nie bardzo reagował na światowe spadki.

NIKKEI – Na wykresie [indeksu](#) japońskiego widać duże podobieństwo do wykresów europejskich. Majowo – czerwcowy dołek został wykreślony w rejonie średniej 55 tygodniowej. W kolejnych tygodniach indeks zachowywał się bardzo spokojnie. Do przebiccia w górę średniej 15 tygodniowej doszło 2 tygodnie temu. Aktualnie indeks znajduje się trochę poniżej dołka z pierwszego tygodnia spadków.

MEXICIPC – [Indeks](#) meksykański zachowuje się podobnie do wszystkich pozostałych. Dołek wypadł trochę nad średnią 55 tygodniową, a przebiccie w górę średniej 15 tygodniowej odbyło się pięć tygodni temu. Aktualnie indeks znajduje się przy dołku z pierwszego tygodnia spadków, ale warto zauważyć, że ta świeca z pierwszego tygodnia ma bardzo mały korpus. Indeks w pierwszym tygodniu prawie nie reagował na światowe spadki. Efektem tego jest to, że indeks jest bardzo blisko majowego szczytu.

BOVESPA – Zdecydowana większość indeksów wygląda tak, jak te zaprezentowane wcześniej. [Indeks](#) brazylijski jest wyjątkiem ze swoim słabym zachowaniem. Wprawdzie dołek majowo – czerwcowego spadku wypadł w okolicy średniej 55 tygodniowej i późniejsze zachowanie jest podobne do innych giełd, czyli raczej spokojne, ale po przebicciu cztery tygodnie temu średniej 15 tygodniowej, z indeksu jakby uszło powietrze. Najpierw powstał sobie tuż nad średnią, a w ostatnim tygodniu mocno spadł. Teraz ma bliżej do dołka niż do majowego szczytu.

Podsumowując, zdecydowana większość indeksów jest nad średnią 15 tygodniową. Tylko nieliczne (oprócz Bovespy jeszcze Buenos Aires i na przykład indeks giełdy australijskiej) mają problemy z utrzymaniem się nad nią. Można nawet stwierdzić, że wybiccia w górę nastąpiły w okresie od dwóch do czterech tygodni temu, czyli akurat wtedy gdy nasz indeks zorientował się, że trochę przeholował ze wzrostami i zaczął spadać. Porównując aktualne poziomy indeksów w porównaniu do fal spadkowych z maja, oceniam, że nasz WIG20 byłby na neutralnym poziomie w stosunku do większości giełd, gdyby jego wartość wynosiła od 2950 – 3150 punktów (tuż pod dołkiem z drugiego tygodnia spadków i połowa korpusu świeczki z drugiego tygodnia spadków – a dlatego drugiego tygodnia, gdyż w pierwszym tygodniu nasz indeks prawie w ogóle nie spadał). Inna sprawa to taka, czy w maju nasz indeks nie był w znacznym stopniu przewartościowany, gdyż wtedy trudno o obiektywne porównanie biorąc pod uwagę tylko poziom fali spadkowej.

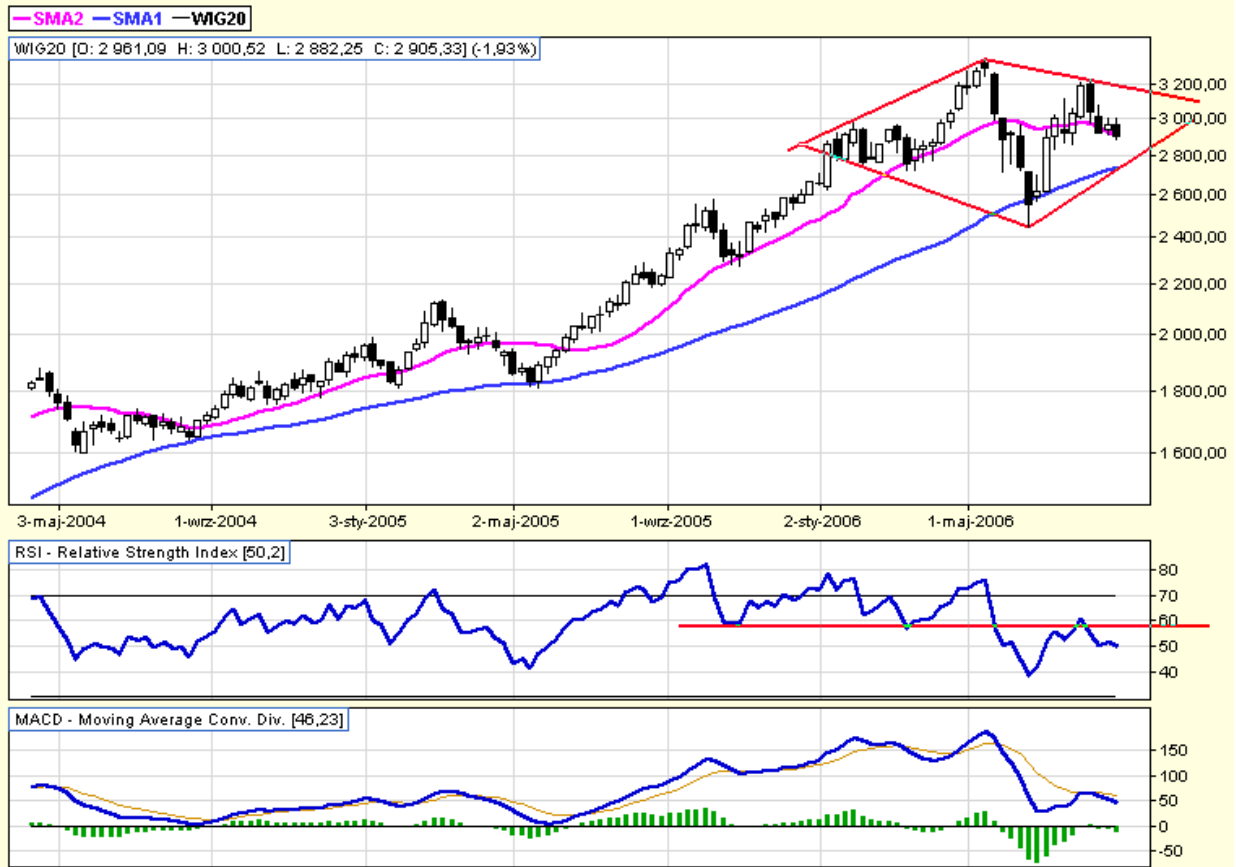
Nadchodzący tydzień będzie bardzo bogaty w wydarzenia. We wtorek głównym będzie odtajnienie protokołu z posiedzenia FOMC z 8 sierpnia. Prawdziwy festiwal zaczniemy od środy. U nas dowiemy się o decyzji RPP dotyczącej stóp procentowych, ale tutaj nikt nie spodziewa się jakiegś niespodzianki i poznamy dużo danych dotyczących gospodarki amerykańskiej. Czwartek będzie głównie dniem europejskim, gdyż wtedy poznamy dane europejskie oraz decyzje ECB dotyczącą stóp. W piątek mamy przede wszystkim amerykański miesięczny raport z rynku pracy. Wszystkie te wydarzenia mogą w znaczny sposób wpłynąć na zachowanie indeksów, tak więc w nadchodzącym tygodniu emocje zaczną się prawdopodobnie od wtorkowego wieczoru i będą nas trzymać już bez przerwy do końca tygodnia.

Pozdrawiam

Andrzej Klempka

Niniejsza analiza jest moją indywidualną oceną sytuacji na rynku i wyrazem własnych opinii i nie stanowi doradztwa inwestycyjnego w rozumieniu ustawy PRAWO O PUBLICZNYM OBROTCIE PAPIERAMI WARTOŚCIOWYMI.

Wykres tygodniowy indeksu WIG20 :



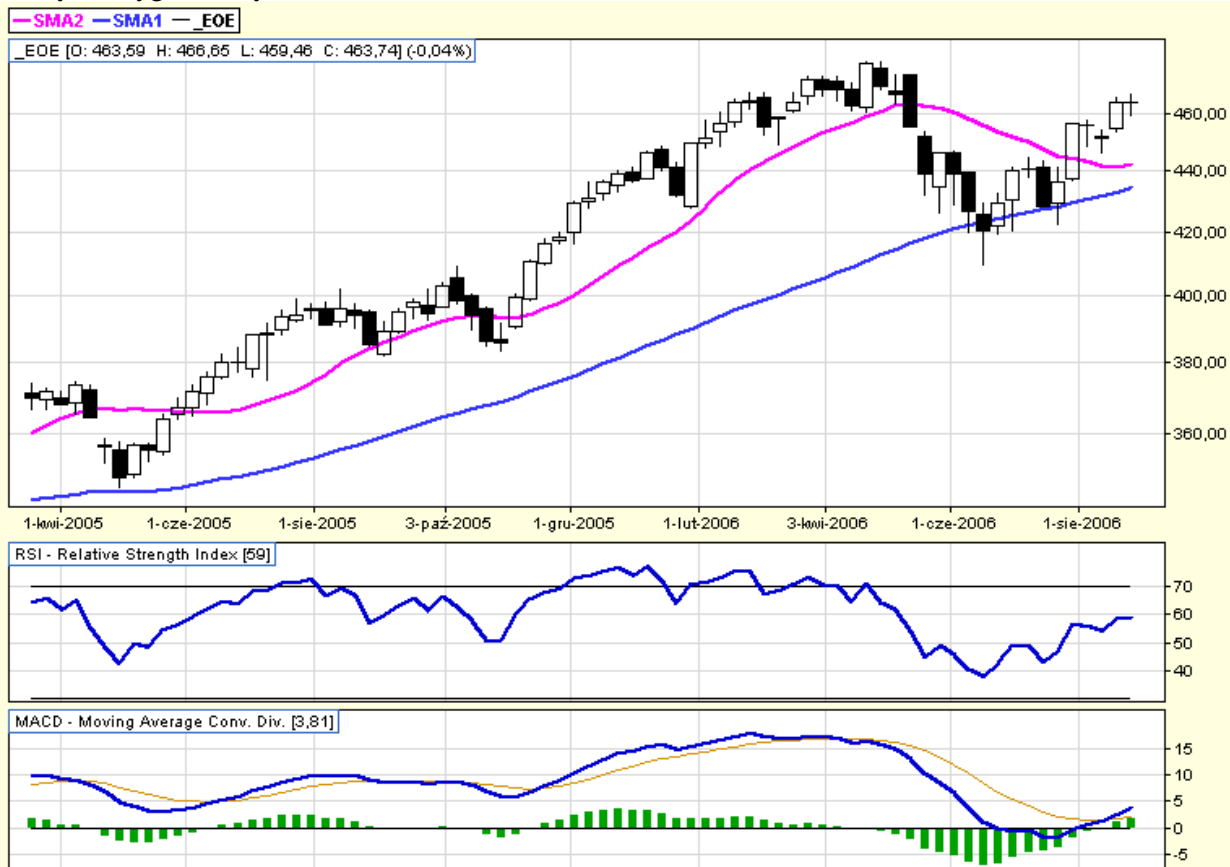
Wykres tygodniowy indeksu DAX :



Wykres tygodniowy indeksu CAC :



Wykres tygodniowy indeksu EOE :



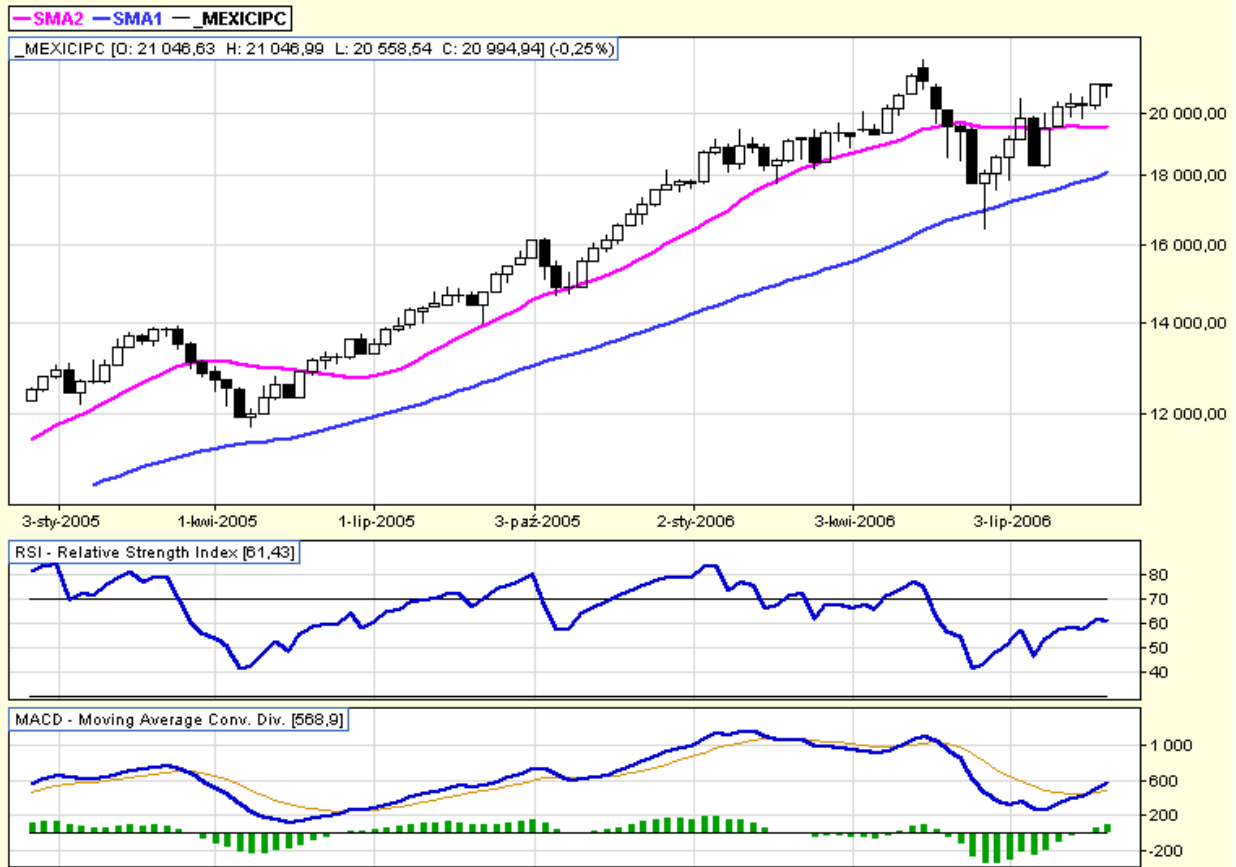
Wykres tygodniowy indeksu BUX :



Wykres tygodniowy indeksu NIKKEI :



Wykres tygodniowy indeksu MEXICIPC :



Wykres tygodniowy indeksu BOVESPA :

